

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.76.05>

DARIUSZ JEZIORNY

**CO DALEJ Z EUROPA ŚRODKOWĄ?  
MIEJSCE AUSTRO-WĘGIER  
WŚRÓD BRYTYJSKICH CELÓW WOJENNYCH  
W LATACH 1914–1918**

Europa Środkowa nie leżała zazwyczaj w sferze specjalnych zainteresowań Rządu Jego Królewskiej Mości. Z perspektywy stolicy imperium brytyjskiego Austro-Węgry były postrzegane przede wszystkim jako siła równoważąca wpływy Rosji na Bałkanach. Zdecydowanie mniejszą rolę odgrywała możliwość prowadzenia handlu z tym państwem, choć o rynki zbytu dla swoich towarów Londyn zabiegał wszędzie. Dla mocarstwa posiadającego najsilniejszą flotę wojenną i handlową na świecie kluczowe znaczenie tranzytowe odgrywał Dunaj, więc Brytyjczycy byli żywotnie zainteresowani możliwością swobodnej po nim żeglugi. Wydawało się, iż właśnie ta kwestia zbliży Austro-Węgry i Wielką Brytanię, które nie miały punktów spornych w stosunkach dwustronnych. Tak więc w 1914 r. dyplomacja cesarsko-królewska liczyła na to, że nie znajdzie się w stanie wojny z wyspiarskim mocarstwem. Dodatkowo powiązania rodzinne ambasadora Austro-Węgier nad Tamizą, hrabiego Alberta Mensdorffa, z królem brytyjskim Jerzym V (byli kuzynami) zdawały się potwierdzać nadzieje wiedeńskich optymistów na zachowanie pokoju. Jednakże odprężenie w stosunkach rosyjsko-brytyjskich i sojusz monarchii habsburskiej z najgoźniejszym przeciwnikiem Wielkiej Brytanii (Rzeszą Niemiecką) doprowadziły do wzrostu napięcia na linii Wiedeń–Londyn. Ostatecznie 12 VIII 1914 r. Rząd Jego Królewskiej Mości wypowiedział wojnę Austro-Węgrom, mimo że wśród celów wojennych ogłoszonych przez premiera Herberta Asquitha pomiędzy 7 sierpnia a 9 września tego roku ani słowem nie wspomiano o monarchii Franciszka Józefa<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> F. R. Bridge, *The British Declaration of War on Austria-Hungary in 1914*, "Slavonic and East European Review", July 1969, vol. XLVII, s. 401–422; P. Kraszewski, *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Niemiec w latach 1919–1925*, Poznań 1982, s. 32.

Dopiero pod koniec 1916 r., po pierwszych sondażach pokojowych Niemiec, rozpoczęła się na wyspach brytyjskich poważniejsza dyskusja nad przyszłością powojennej Europy. Na szybkie pokonanie przeciwników specjalnie wówczas nie liczono, lecz doprowadzenie wrogów do bezwarunkowej kapitulacji nie było bynajmniej dla brytyjskiej dyplomacji warunkiem *sine qua non* zakończenia wojny. Debata podjęta w Wielkiej Brytanii – zarówno na poziomie rządowym, jak i w kręgach szeroko rozumianej opinii publicznej – miała na celu określenie warunków zakończenia wyniszczającej wojny.

Wśród członków gabinetu brytyjskiego wymianę poglądów zapoczątkowała seria memorandów przygotowanych w grudniu 1916 r. na zamówienie premiera. Inicjatorem dyskusji był jeszcze Asquith, lecz w momencie rozpatrywania dokumentów na czele Gabinetu stał już David Lloyd George. Każde z opracowań traktowało problem Austro-Węgier marginalnie. Dla generała Williama Robinsona, ówczesnego szefa Imperialnego Sztabu Generalnego, szanse na całkowitą klęskę wojenną Austro-Węgier praktycznie nie istniały, chociaż widział możliwość pokonania najsilniejszego sojusznika Niemiec. Monarchię habsburską należało okroić terytorialnie i pozostawić w orbicie wpływów niemieckich, co gwarantowało równowagę w Europie. Sir Ralph Paget i sir William Tyrrell przygotowujący stanowisko Foreign Office, skoncentrowali się na konieczności zastosowania zasady samostanowienia narodów przy planowaniu powojennych ustaleń terytorialnych w Europie. Wynikał stąd postulat rozbicia monarchii habsburskiej i przyłączenia zamieszkujących ją Niemców do Rzeszy. Doprowadziłoby to – według twórców memorandum – do pożądanego zrównoważenia „pruskiego protestantyzmu” katolikami. Wreszcie Arthur J. Balfour, piastujący stanowisko I Lorda Admiralicji (zanim został szefem dyplomacji w gabinecie Lloyd George’a), nie był entuzjastą rozbijania Austro-Węgier i wzmocniania wilhelmińskich Niemiec dodatkową ludnością. Jednakże, w razie przewidywanego rozpadu wielonarodowościowej monarchii, nie widział możliwości przeciwstawienia się *Anschlussowi*. Stanowisko Balfoura było na wskroś pesymistyczne, gdyż uważał, że w żaden sposób nie da się złamać potęgi Niemiec po zakończonej wojnie. Tym samym najgroźniejsze dla Wielkiej Brytanii niebezpieczeństwo – niemiecka flota i armia – mogłoby się stać zarzewiem następnej wojny<sup>2</sup>.

Nad wszystkimi przedłożonymi propozycjami dyskutowały następnie dwa komitety międzydepartamentalne, złożone z pracowników Foreign Office,

<sup>2</sup> P. Kraszewski, *Polityka...*, s. 33–36; H. Hanak, *Government, Foreign Office and Austria-Hungary: 1914–1918*, „Slavonic and East European Review”, Jan. 1969, vol. XLVII, s. 168–171; H. I. Nelson, *Land and Power. British and Allied Policy on Germany's Frontiers 1916–1919*, London-Toronto 1965, s. 8–11; T. L. Sakmyster, *Great Britain and the Making of the Treaty of Trianon*, [w:] *War and Society in East Central Europe*, vol. VI: *Essays on World War I: Total War and Peacemaking. A Case Study on Trianon*, eds B. K. Király, P. Pastor, I. Sanders, New York 1982, s. 110–111.

Colonial Office, India Office, War Office, Admiralicji, Board of Trade oraz reprezentantów dominiów. Pierwszy, pod przewodnictwem lorda George'a Curzona (członka Gabinetu Wojennego<sup>3</sup>), zajmował się kwestiami terytorialnymi. W sprawach Austro-Węgier sugerował – wbrew pomysłom zawartym w memorandach Balfoura i Foreign Office – utrzymanie ich w całości przy zmianie ustroju na federacyjny. Miało to – w zamyśle komitetu – odebrać dominację Niemcom i Węgrom, oderwać monarchię habsburską od Rzeszy i zbudować tamę wobec ekspansji niemieckiej na Bliski Wschód. W przedstawionym stanowisku ujawniła się wyraźna dominacja celów imperialnych w planowaniu warunków pokojowych, a te miały charakter raczej antyniemiecki niż antyaustriacki.

Zainteresowanie stosunkami w Europie Środkowej wydawało się niewielkie. Nikt w komitecie Curzona nie zastanawiał się nad możliwością wprowadzenia w życie proponowanych rozwiązań. Niewątpliwie zaznaczyły się w powyższym stanowisku poglądy dwóch członków komitetu: lorda Roberta Cecila (pomocniczy sekretarz w Foreign Office) i południowoafrykańskiego generała Johannes Smutsa, oponujących ostro wobec koncepcji rozbitcia środkowo-europejskiej monarchii. Cecil uważał, że promowana zza oceanu, a przyjęta przez większość pracowników Foreign Office, zasada samostanowienia narodów może jedynie wzmocnić nacjonalizmy w Europie. Z nich jednakże płynęły jak do tej pory same niekorzystne dla Wielkiej Brytanii konsekwencje: powstanie silnych Niemiec, nierozsądne aspiracje Włoch nad Adriatykiem, zamęt na Bałkanach i kłopoty z Irlandczykami. Z tego powodu federacyjny ustrój Austro-Węgier mógł być najdalej idącym ustępstwem dla żądań Polaków, Słowian Południowych i Czechów. Ich niepodległości Rząd Jego Królewskiej Mości nie mógłby w przyszłości zbrojnie zagwarantować, więc nie widziano sensu proponowania tak nietrwałego rozwiązania.

Drugi komitet miał za zadanie opracować ekonomiczne cele wojny. Przewodniczący mu lord Alfred Milner skupił się również na problemach imperium. Podnosząc sprawy międzynarodowe, ograniczył się do krótkiego stwierdzenia, że wrogowie powinni zwrócić Brytyjczykom pieniądze za statki zatopione w czasie wojny. Dotyczyło to właściwie tylko Niemiec; o monarchii habsburskiej nie wspomniano ani słowa<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Do tzw. Gabinetu Wojennego wchodził, oprócz premiera Lloyd George'a, A. Bonar Law (lider Izby Gmin i kanclerz Skarbu), lord G. Curzon (stojący na czele Izby Lordów, piastujący stanowisko Lorda przewodniczącego Rady), lord A. Milner i A. Henderson z Partii Pracy (obaj bez teki).

<sup>4</sup> E. Goldstein, *Winning the Peace. British Diplomatic Strategy, Peace Planning and the Paris Peace Conference 1916–1920*, Oxford 1991, s. 14–18; V. H. Rothwell, *British War Aims and Peace Diplomacy. 1914–1918*, Oxford 1971, s. 159; H. I. Nelson, *Land...*, s. 19–21. Podkomitet Malleta (zwany tak ze względu na przewodnictwo w nim Louis Malleta z Foreign Office) obradujący od 4 IX 1916 do 20 II 1917, a więc przed komitetami wymienionymi powyżej, zaproponował jedynie rozwiązania w kwestiach pozaeuropejskich. Antyniemiecko

Nie oznaczało to jednak, że lord Milner, minister bez teki w pięcioosobowym Gabinetcie Wojennym Lloyda George'a, a od kwietnia 1918 r. także szef War Office, nie był zainteresowany problemem Austro-Węgier. Wręcz przeciwnie. W jego wypowiedziach pobrzmiewały aluzje, że monarchia habsburska mogłaby po zreformowaniu stać się zaporą dla ekspansji niemieckiej. Głośniej powtarzał, że otwarte deklarowanie programu rozbicia Austro-Węgier doprowadziłyby jedynie do umocnienia sojuszu tego kraju z Niemcami. Rozczłonkowanie państwa Habsburgów uczyniłoby nieuchronnym Anschluss Austrii i włączenie Niemców z pogranicza Czech do Rzeszy, a to umocniłoby tylko Rzeszę i dałoby jej niebezpieczne ze względów strategicznych zbliżenie do Adriatyku.

Okazało się jednak, że o chęci utrzymania jedności dualistycznej monarchii nie decydowały powyższe powody. Lord Milner, w połowie Niemiec z pochodzenia, interesował się nade wszystko sprawami imperium brytyjskiego rozrzuconego na całym świecie. Główny swój wysiłek wkładał w obronę jego całości, stąd nazywano go przedstawicielem tzw. „nowego imperializmu”. Według jego koncepcji, ustrój Austro-Węgier, z wyraźnie zaznaczoną dominacją Niemców i Węgrów, to wspaniały wzorzec dla reformatorów systemu kolonialnego Wielkiej Brytanii. Do najwierniejszych współpracowników Milnera (grupa spotykała się co poniedziałek, by omówić bieżące sprawy polityczne) należeli południowoafrykańscy generałowie Louis Botha i Johannes Smuts, Leo Amery (podsekretarz w Gabinetcie Wojennym, którego zainteresowania koncentrowały się na kwestiach dalekowschodnich) i Lionel Curtis – wydawca „Round Table”. Warto w tym momencie dodać, że Curtis zastąpił na tym stanowisku Philipa Kerra, gdy ten został powołany przez Lloyd George'a do pracy w jego prywatnym sekretariacie, jako specjalista do spraw zagranicznych i imperialnych<sup>5</sup>.

---

nastawione były prace Ministry of Reconstruction (Ministerstwo Rekonstrukcji), kierowanego od momentu powstania w lipcu 1917 r. przez Christophera Addisona, oraz Economic Defence and Development Committee (Gospodarczy Komitet Obrony i Rozwoju) powstałego w kwietniu 1918 r., któremu przewodniczył Austen Chamberlain. Oba ciała zajmowały się sprawami wewnętrznymi imperium (handel i jego ochrona, niezależność od innych krajów, dążenie do rozwijania kluczowych gałęzi przemysłu). W tym samym duchu brzmiały wypowiedzi dotyczące spraw międzynarodowych: dbałość o zwalczanie handlu niemieckiego (zob. A. Orde, *British Policy and European Reconstruction after the First World War*, Cambridge 1990, s. 6–7, 17–19).

<sup>5</sup> W. Fest, *Peace or Partition. The Hapsburg Monarchy and British Policy. 1914–1918*, London 1978, s. 77–83; J. E. Wrench, *Alfred Lord Milner. The Man of No Illusion*, London 1958, s. 316–317, 319, 333–335, 357; Th. Jones, *Lloyd George*, Cambridge Mass. 1951, s. 97; British Library, Londyn [dalej: BL], Department of Manuscripts [dalej: DM], Additional Papers [dalej: Add.] 50904/244-247 i 50905/15-18, zapiski dziennika P. C. Scotta z 8 I i 20 III 1918; L. S. Amery, *My Political Life*, vol. II: *War and Peace 1914–1929*, London 1953, s. 92–95, 98–99. Interesującym może się wydać fakt, że doniesienia dyplomacji cesarsko-królewskiej mówiły na temat Milnera coś zupełnie przeciwnego. Milner był przedstawiany jako zwolennik rozbicia Austro-Węgier i przyłączenia Austrii do Rzeszy, co było całkowicie sprzeczne z prawdą. Prawdziwe natomiast były doniesienia, że dążył on do jak najsurowszego potraktowania

Środowisko Milnera posiadało więc poważne wpływy w najwyższych kręgach władzy Wielkiej Brytanii. Były one tym większe, że na Lloyda George'a „alergicznie działało czytanie dokumentów”, więc z reguły do nich nie zaglądał. Prywatny sekretariat (tzw. „Garden Suburb”), odpowiedzialny jedynie przed mianującym go premierem, wyciągał wnioski z ogromnej ilości napływających dokumentów i opiniował je. W kwestiach polityki zagranicznej wpływ Kerra okazał się na tyle duży, że został on zniechęcony przez Foreign Office za konsekwentne pomijanie przez premiera rutynowych kanałów dyplomacji i fachowej wiedzy jej pracowników. O deprecjacji pozycji Foreign Office świadczyć mógł choćby brak obecności jego szefa w Gabinetcie Wojennym, prowadzącym bieżącą politykę zagraniczną swego kraju. Balfour lub zastępujący go lord Cecil czy lord Hardinge (stały podsekretarz stanu) uczestniczyli w tajnych posiedzeniach Gabinetu tylko jako obserwatorzy, bez prawa głosu. Dodać trzeba, że uprzedzenia pracowników Foreign Office wobec doradcy premiera nie były bezpodstawne. Kerr uważał, że Foreign Office powinno się odsunąć od wpływu na sprawy zagraniczne Wielkiej Brytanii, gdyż nie miało „koncepcji polityki w jej szerszym sensie i nie rozumiało w ogóle kierunku, w którym zmierzał Lloyd George”<sup>6</sup>.

Oprócz grupy Milnera, do zwolenników oderwania Austro-Węgier od Niemiec i utrzymania ich całości należał sir Maurice Hankey – najbliższy współpracownik Lloyda George'a, sekretarz Gabinetu Wojennego oraz Imperialnego Gabinetu Wojennego<sup>7</sup>. Miał on ogromny wpływ na premiera,

Niemiec. Zob. Haus-, Hof- und Staatsarchiv, Wiedeń, Politisches Archiv. XXIII. 1918. Berichte/390, Calice (c.k. chargé d'affaires w Hadze) do Andrassy'ego (ostatni minister spraw zagranicznych Austro-Węgier), Haga, 28 X 1918.

<sup>6</sup> J. Davies, *Prime Minister's Secretariat. 1916–1920*, Newport 1951, s. 60–61; Th. Jones, *Lloyd George*, s. 94; J. R. M. Butler, *Lord Lothian (Philip Kerr) 1882–1940*, London 1960, s. 63–66, 80; R. M. Warman, *The Erosion of Foreign Office Influence in the Making of Foreign Policy, 1916–1918*, „Historical Journal” 1972, vol. XV, s. 135–138; A. J. Sharp, *The Foreign Office in Eclipse 1919–1922*, „History” 1976, vol. LXI, s. 198–199; G. A. Craig, *The British Foreign Office from Grey to Austen Chamberlain*, [w:] *The Diplomats. 1919–1939*, eds G. A. Craig, F. Gilbert, Princeton 1953, s. 20; M. L. Dockrill, Z. S. Steiner, *The Foreign Office at the Paris Peace Conference in 1919*, „International History Review”, Jan. 1980, vol. II, s. 85; D. G. Bishop, *The Administration of British Foreign Relations, Syracuse 1961*, s. 87–89; *The Organisation of British Central Government. 1914–1956. A Survey by a Study Group of Royal Institute of Public Administration*, ed. D. N. Chester, London 1957, s. 286–289. Z podobnym ignorowaniem spotykał się również sam król (inna sprawa, że Jerzy V nie wtrącał się specjalnie w politykę międzynarodową), który nie wiedział np. o misji Kerra do Szwajcarii – zob. House of Lords Record Office, Londyn [dalej: Lords], Lloyd George Papers [dalej: LG], F/29/2/10-11, 30-31, wymiana listów między lordem Stamfordhamem (prywatnym sekretarzem króla) a Daviesem (członkiem „Garden Suburb”) z 13 III i sprawozdanie przygotowane przez Hankeya z 23 V 1918.

<sup>7</sup> Zasiadali w nim przedstawiciele Wielkiej Brytanii i dominiów.

organizując plan całej pracy jego administracji, obieg dokumentów między poszczególnymi resortami, a nawet podsuwając idee do realizacji podczas częstych dyskusji z szefem<sup>8</sup>.

W opiniach osób z brytyjskich sfer rządowych zainteresowanych utrzymaniem całości Austro-Węgier widać było brak fachowej wiedzy o środowisku europejskiej monarchii. Ich uwagę przykuwała wyłącznie chęć czerepania wzorców dla rozwiązań wewnątrzimperialnych Wielkiej Brytanii. Jednakże środowisko Milnera było niezwykle wpływowe. Jego bliskie powiązania z samym Lloydem Georgem sprawiły, że premier bronił polityki utrzymania jedności Austro-Węgier aż do jesieni 1918 r.<sup>9</sup> Po nieudanych, tajnych rozmowach w Szwajcarii, które toczyli Smuts z Albertem Mensdorffem (grudzień 1917) i Kerr z Aleksandrem Skrzyńskim – wówczas dyplomatą niższego szczebla w służbie cesarza Karola I (marzec 1918) – praktycznie większość członków rządu przekonana była o konieczności rozbitcia państwa Habsburgów. W czasie tych bilateralnych negocjacji strona brytyjska chciała nawet przekazać pod panowanie Wiednia całe Królestwo Kongresowe, byle tylko Austro-Węgry odstąpiły od Niemiec. Dyplomacji cesarsko-królewskiej nie udało się jednak przekonać do zawarcia separatystycznego pokoju, choć opór – jak się okazało – był tylko tymczasowy. W obliczu rozpoczynającej się w marcu 1918 r. wielkiej ofensywy niemieckiej na froncie zachodnim mogącej stanowić przełom w wojnie, hrabia Ottokar Czernin – minister spraw zagranicznych Austro-Węgier – nie zdecydował się na zerwanie z sojusznikiem<sup>10</sup>.

Porozumieniu nie sprzyjał właściwie tylko termin negocjacji, istotny dla Brytyjczyków z tych samych względów, co dla przedstawicieli dualistycznej monarchii (groźba ofensywy niemieckiej). W obliczu fiaska rozmów rząd Jego Królewskiej Mości zaczął skłaniać się w kierunku ostrzejszych kroków wobec monarchii habsburskiej. Już w marcu 1918 r. podjął decyzję o rozpoczęciu na froncie włoskim kampanii propagandowej popierającej uwolnienie narodów „uciskanych” w Austro-Węgrzech. Po opublikowaniu przez prasę w maju 1918 r. napisanego rok wcześniej listu cesarza Karola I do księcia Parmy, Sykstusa, gdy wszystkie szanse na kontynuację tajnych negocjacji z monarchią naddunajską wydawały się ostatecznie stracone, do decyzji tej

<sup>8</sup> R. M. Warman, *The Erosion...*, s. 138–139. Np. na początku 1918 r. Hankey sugerował zwołanie międzynarodowej konferencji, w której mogliby uczestniczyć przedstawiciele obu walczących stron poza Niemcami; spośród przeciwników najbardziej zależało mu na obecności Czernina – Churchill Archive, Cambridge [dalej: ChA], Hankey Papers 8/5/1-3, Hankey do Lloyd George'a, 8 II 1918.

<sup>9</sup> P. Latawski, *Count Horodyski's Plan "To Set Europe Ablaze" June 1918*, "Slavonic and East European Review", July 1987, vol. LXV, s. 395–396; V. H. Rothwell, *British War...*, s. 221–222, 224, 245.

<sup>10</sup> I. Meckling, *Die Außenpolitik des Grafen Czernin*, München 1969, s. 318–329.

przychylił się także lord Balfour – niewykluczone, że przyczyną takiej postawy były rosnące ataki personalne obozu Milnera<sup>11</sup>.

Balfour pozostawał jednak wciąż niezdecydowany co do linii, jaką należałoby podjąć wobec środkowoeuropejskiej monarchii. Początkowo podkreślał, że rozpoczęcie kampanii propagandowej nie oznaczało jeszcze konieczności rozbijania Austro-Węgier. Służyć ona miała „zmiękczeniu” postawy Wiednia i odciążeniu go od wojny po stronie Berlina. Po postulowanym samodzielnym zreformowaniu się monarchii, na zasadach równouprawnienia wszystkich narodowości, musiało – według Balfoura – nastąpić umocnienie „elementu antyniemieckiego” oraz odejście Karola I od sojuszu z Niemcami<sup>12</sup>. Jak widać, szef Foreign Office nadal obawiał się przyłączenia Austrii do Niemiec po ewentualnym rozbiciu dualistycznej monarchii, a przez to dalszego umocnienia Rzeszy. Wyraźne też były w jego wypowiedziach echa argumentów lorda Cecila.

Dopiero w maju 1918 r. doszło do ostatecznej debaty gabinetu Lloyd George’a nad polityką zagraniczną Londynu wobec Europy Środkowej. Po przeanalizowaniu dotychczasowego rozwoju wypadków i majowego układu dwóch cesarzy Wilhelma II i Karola I w Spa<sup>13</sup> nie można było się już ludzić co do możliwości wycofania się Austro-Węgier z wojny. W tej sytuacji Rząd Jego Królewskiej Mości ogłosił 22 maja w Izbie Gmin ustami lorda Cecila poparcie dla dążeń narodów słowiańskich w monarchii habsburskiej do pełnego wyzwolenia. W ślad za tym poszła deklaracja z 9 VIII 1918 r. o uznaniu Czechosłowackiej Rady Narodowej za „pełnomocnika [trustee] przyszłego rządu czechosłowackiego”. Było to pierwsze oficjalne stwierdzenie mówiące już nie tylko o chęci wyzwolenia narodów słowiańskich spod dominacji niemiecko-węgierskiej, ale wręcz o rozbiciu dualistycznej monarchii. Czechosłowację traktowano od tego momentu jako niezależną od Wiednia całość, choć nie określono jeszcze, jakie granice miałyby otrzymać. Niewątpliwie istotnym walorem przetargowym Czechosłowackiej Rady Narodowej było jej ówczesne zwierzchnictwo nad Korpusem Czechosłowackim, który rząd Lloyd George’a zamierzał użyć do walki przeciwko bolszewikom w Rosji. 25 sierpnia w kolejnej wypowiedzi na forum parlamentu szef Foreign Office ujawnił, że jednym z celów wojennych Wielkiej Brytanii będzie odbudowanie Serbii oraz utworzenie Królestwa Serbów, Chorwatów

<sup>11</sup> Scottish Record Office, Edinburgh, Lord Lothian Papers GD 40/17/1034, s. 3, Rumbold (poseł brytyjski w Szwajcarii) do Kerra, Berno, 30 III 1918; BL, DM, Add. 49743/95-98, 101-104, listy Derby’ego (ambasador Wielkiej Brytanii we Francji) do Balfoura z 25 i 28 V 1918; W. Fest, *Peace...*, s. 113–114, 156–160, 172–176, 202–207.

<sup>12</sup> ChA, Headlam-Morley Papers [dalej: HDLM] ACC 727, skrzynka 16, s. 4, Balfour do Northcliffe’a, 26 II 1918; W. Fest, *Peace...*, s. 218–219; H. Hanak, *Government...*, s. 187–190.

<sup>13</sup> Zwiększenie zależności Austro-Węgier od Niemiec na płaszczyźnie ekonomicznej i politycznej.

i Słoweńców jednoczącego wszystkich Słowian Południowych<sup>14</sup>. Ponieważ w tej kwestii istniały trudności wśród samych zainteresowanych co do porozumienia się, dlatego Rząd Jego Królewskiej Mości mógł wypowiadać się ostrożniej i mniej zobowiązująco.

Do końca wojny niektórzy z członków brytyjskiego gabinetu nadal twierdzili, że Austro-Węgier rozbijać nie należy, na co niewątpliwie pewien wpływ miały doniesienia o gotowości cesarza do zreformowania monarchii na zasadach federacyjnych<sup>15</sup>. W celu ułatwienia kontaktów Wielkiej Brytanii z narodami Europy Środkowej i stworzenia silnej bariery przeciw ekspansji niemieckiej zwolennicy zachowania monarchii habsburskiej postulowali utrzymanie Rady Państwa i administracji terenowej monarchii. Wzmacnianie problemów wewnętrznych Austro-Węgier określali jedynie jako formę nacisku, którego zadaniem było oderwanie Karola I od polityki Wilhelma II. Nie chcieli natomiast tworzyć małych, słabych państw w Europie Środkowej, prowadziłyby jedynie do pogorszenia i tak już niestabilnej sytuacji. Największe zagrożenie w końcowym okresie wojny widzieli w ruchu nazywanym przez siebie „bolszewickim”. Taki punkt widzenia podzielało też War Office obawiające się, że jedyną konsekwencją rozbicia monarchii naddunajskiej będzie większy bałagan. Pesymizm resortu odpowiedzialnego za sprawy obrony był spowodowany brakiem perspektyw na porozumienie pomiędzy państwami sukcesyjnymi w sprawie wyznaczenia przyszłych granic<sup>16</sup>.

Pozarządowe kręgi zwolenników obrony całości Austro-Węgier rekrutowały się z szeregów brytyjskiej arystokracji oraz sfer związanych z Kościołem rzymskokatolickim, tradycyjnie sprzyjającym Habsburgom. Argumenty ich pokrywały się w większości z przedstawionymi powyżej. Do rozbicia Austro-Węgier odnoszono się w tych środowiskach niechętnie, jako do próby „zbalkanizowania” regionu. Musiało do niego dojść, jeżeli do władzy dopuszczeni zostaliby „półanalfabeci”, jak nazywano Słowian. Podkreślano w tym wypadku ogromną rolę tradycji i Habsburgów, którzy jako jedyni przez wieki potrafili zachować w Europie Środkowej pokój i stabilne stosunki. Najbardziej zdecydowaną działalność na rzecz zachowania całości

<sup>14</sup> Public Record Office, Londyn [dalej: PRO], Foreign Office [dalej: FO] 800/385/17, Drummond (prywatny sekretarz Balfoura) do Readinga (ambasador Wielkiej Brytanii w USA), Londyn, 21 V 1918; S. Roskil, *Hankey. Man of Secrets*, vol. I: 1877–1918, London 1970, s. 545–546; W. Fest, *Peace...*, s. 224–230, 239–244; V. H. Rothwell, *British War...*, s. 222–228, 247; H. Hanak, *Government...*, s. 194–196; C. J. Lowe, M. L. Dockrill, *The Mirage of Power*, London–Boston 1972, s. 273–274.

<sup>15</sup> BL, DM, Add. 49743/136-138, Derby do Balfoura, Paryż, 8 VII 1918.

<sup>16</sup> ChA, HDLM ACC 727, skrzynka 16, Headlam-Morley (wicedyrektor Political Intelligence Department) do Tyrrella (szef Headlam-Morleya), 22 VII 1918; BL, DM, Add. 51105/180-181, memorandum Cecila z 7 VIII 1918; V. H. Rothwell, *British War...*, s. 245 (wypowiedź Cecila z 16 IX 1918); PRO, FO 800/200/155, E. Geddes (I Lord Admiralicji) do Balfoura, 17 IX 1918.



monarchii naddunajskiej prowadziła lady Walburga Paget – wdowa po byłym ambasadorze Jego Królewskiej Mości w Wiedniu, Augustusie. Interesujący wydaje się fakt, że wielu brytyjskich katolików pracowało właśnie w Foreign Office i służbie dyplomatycznej. Mieli oni niewątpliwie pewien wpływ na stanowisko sekretariatu do spraw zagranicznych. Niemałą rolę w określeniu poglądów – nawet w tak odległych od najbardziej żywotnych dla interesów brytyjskich kwestiach, jak Europa Środkowa – odgrywały personalne tarcia i rywalizacja wśród pracowników Foreign Office<sup>17</sup>.

Na forum publicznym obronę monarchii habsburskiej prowadzili również przedstawiciele londyńskiej City. Finansiści brytyjscy blisko powiązani z domami bankierskimi Wiednia wyrażali swoje poglądy na łamach „Common Sense”. Nieraz, oprócz interesów, w grę wchodziły więzy narodowe, czy wręcz rodzinne (np. dom bankierski Rothschildów). W opinii tego środowiska upadek austriackich banków mógł spowodować wymierne szkody w brytyjskim systemie handlowym i monetarnym.

W obronie całości Austro-Węgier koła finansowe i konserwatywne były wspierane nieoczekiwanie przez radykałów z Independent Labour Party. Swoje hasło: „ręce precz od imperium Habsburgów” uzasadniali niechęcią do nacjonalizmu. Najbardziej znanymi z obrony całości Austro-Węgier dziennikarzami tego obozu byli Charles R. i Noel Buxtonowie oraz Henry N. Brailsford. Ten ostatni znał specyfikę Bałkanów z własnych doświadczeń wojennych (udział w walce o wyzwolenie Krety w 1897 r. i w wojnach bałkańskich w szeregach przeciwników Partii). Wynikało z nich, że wiejska ludność terenów środkowo- i południowoeuropejskich częstokroć nie miała żadnej określonej świadomości narodowej. „Nabywała ją” pod naciskiem wkraczających do danej miejscowości oddziałów jednej z walczących stron. Gdy, na nieszczęście mieszkańców, miejscowość przechodziła w ręce przeciwników, ludność była krwawo prześladowana, nie tylko z powodu wspierania wrogów, ale właśnie ze względu na swoją przynależność narodową, o której świeżo usłyszała. Środowisko radykałów uważało, że federalizacja i demokracja Austro-Węgier to wystarczające środki do zagwarantowania wszystkim narodom środkowoeuropejskim równych możliwości rozwoju oraz do postawienia tamy wobec ekspansji pangermanizmu. Natomiast wzmacnianie sentymentów nacjonalistycznych, prowadzących do zerwania więzi gospodarczych, społecznych i kulturalnych, traktowali jako przedłużanie wojny i zwiększanie regresu we wszystkich tych sferach życia. Swoje deklaracje szybkiego wstrzymania działań wojennych i niedopuszczenia do rozbicia Austro-Węgier głosili na łamach „The Nation”. Linie tę w większości

<sup>17</sup> Ślady sympatii i antypatii w szeregach FO można znaleźć w PRO, FO 800/149/56-57, J. Gregory (katolik i zwolennik zachowania jedności Austro-Węgier) i lord Hardinge o Namierze (gorliwy propagator rozbicia monarchii) z 6 XII i 30 IX 1919.

popierały liberalne dzienniki, jak: „Manchester Guardian” (którego redaktor naczelny P. C. Scott należał do częstych gości Lloyd George’a), „Daily News” i „Westminster Gazette”<sup>18</sup>.

Z czasem jednak zwolennicy rozbicia Austro-Węgier zdobywali przewagę. Jak wspomniano wyżej, poważna dyskusja nad przyszłością tego kraju rozpoczęta została pod koniec 1916 r., nie tylko na forum rządu, ale także w prasie. 19 października tego roku ukazał się w Wielkiej Brytanii pierwszy numer nowego tygodnika politycznego „New Europe”. Jego założycielem był profesor Robert William Seton-Watson – entuzjasta narodów słowiańskich, niekwestionowany przez nikogo autorytet w sprawach śród-kowoeuropejskich i bałkańskich, współtwórca, wraz z profesorem Tomášem G. Masarykiem (pierwszym prezydentem niepodległej Czechosłowacji), School of Slavonic and East European Studies (Szkoły Studiów Słowiańskich i Wschodnioeuropejskich). Seton-Watson sam początkowo finansował nowe czasopismo i sam pisał. Wiedzę zdobywał studiując historię regionu i podróżując po Imperium Habsburgów jeszcze przed wojną. Należał od lat do zwolenników zreformowania dualistycznej monarchii i przyznania Słowianom w niej zamieszkującym równych praw.

„New Europe” pozostawała w bardzo ścisłych kontaktach z Department of Information Intelligence Bureau (Biurem Wywiadowczym Departamentu Informacji), powstałym w marcu 1917 r. Pod przewodnictwem lorda Gleichena pracowali w nim m. in. James Headlam (później Headlam-Morley), bracia Allen i Rex Leeperowie oraz Lewis Namier<sup>19</sup>. Od połowy kwietnia 1917 r. zatrudniono w nim również Seton-Watsona, co dodatkowo zwiększyło antyhabsburskie nastawienie całego Biura. Środowisko „New Europe” uważało, że nie należy utrzymywać przy życiu Austro-Węgier okrojonych o Galicję, Trentino<sup>20</sup>, Dalmację, Bośnię i Hercegowinę, ponieważ już i bez

<sup>18</sup> W. Fest, *Peace...*, s. 88–99; H. Hanak, *A Lost Cause: The English Radicals and the Hapsburg Empire. 1914–1918*, „Journal of Central European Affairs”, July 1963, vol. XXIII, No 2, s. 166–179; tenże, *Great Britain and Austria-Hungary during the First World War. A Study in the Formation of Public Opinion*, London 1962, s. 136–141, 143–144, 146–150.

<sup>19</sup> *Nota bene* był to imigrant żydowskiego pochodzenia, który w młodym wieku wyjechał z Galicji (właściwe nazwisko Ludwik Bernsztajn Niemirowski).

<sup>20</sup> W papierach FO często spotyka się słowa o konieczności przekazania Włochom tylko Trentino, jako krainy zamieszkałej przez około 357 tys. Włochów. Jednakże w oficjalnych rozmowach rząd brytyjski godził się przestrzegać postanowień traktatu londyńskiego z 26 IV 1915 r. Na jego mocy Włochom przypaść miał cały Tyrol Południowy, aż po Przełęcz Brenner. W Londynie nie brakowało jednak głosów, że takie rozwiązanie jest niesprawiedliwe, gdyż zakłada przekazanie pod władanie Rzymu ponad 229 tys. Niemców. Rzecznikiem rewizji traktatu londyńskiego byli m. in. lord Cecil i Headlam-Morley. Więcej na ten temat w BL, DM, Add. 51105/181–182, memorandum Cecila dla FO z 7 VIII 1918; PRO, FO 371/4355/250, uwagi prof. C. Omana z 13 XII 1918; *ibidem* 608/15/459, 478–485, dwa nie podpisane memoranda, z czego pierwsze datowano na 30 XII 1918 i było ono prawdopodobnie autorstwa Headlam-Morleya, gdyż znaleziono je również w ChA, HDLM ACC 727, skrzynka 14.

tego osłabienia nie potrafią się one oprzeć presji Niemiec. Należało je zatem rozbić, podzielić zgodnie z kryteriami etnicznymi<sup>21</sup> i zastąpić federacją państw słowiańskich, która miałaby demokratyczny, antyniemiecki charakter. Szczególny nacisk kładziono w przygotowywanych co tydzień raportach i artykułach prasowych na niepodległość Czechów i „Jugosłowian” (autorzy mieli tutaj na myśli Chorwatów i Słoweńców). Natomiast po ich wyzwoleniu się, austriackim Niemcom nie chciano zabraniać przyłączenia się do Rzeszy, którą – jak postulowano – najpierw należało pokonać i osłabić<sup>22</sup>.

Takie same hasła głosił Henry Wickham Steed – zagraniczny wydawca „Timesa”, który większość swego czasu spędzał na podróżach do Rzymu i Paryża (a przed wojną także do Wiednia i Berlina), próbując znaleźć sojuszników dla realizacji pomysłu niepodległości Chorwatów i Słoweńców. Przedstawiciele dyplomacyjni Wielkiej Brytanii w stolicach Francji i Włoch alarmowali Foreign Office, by ustosunkowało się do jego wystąpień. Z jednej strony, robił bowiem wrażenie nieoficjalnego agenta Rządu Jego Królewskiej Mości, z drugiej zaś nadużywał stwierdzeń, że zajmuje się „sprawami jugosłowiańskimi, bo nikt w Foreign Office nic nie wie” na ten temat. W ramach struktur rządowych mógł on realizować swój program od lutego 1918 r. jako dyrektor Sekcji Austro-Węgierskiej w Enemy Propaganda Department (Departamencie Propagandy w Państwach Wrogich).

Nowy departament odpowiedzialny był bezpośrednio przed Lloydem Georgem. Kierował nim lord Northcliffe – właściciel „Timesa” oraz kilku innych popularnych tytułów. Był człowiekiem niezwykle energicznym i ambitnym, który zgromadził w swoim ręku prawie połowę prasy brytyjskiej. Pod rządami magnata prasowego, powołanego na stanowisko ministra, zwolennicy rozbicia Austro-Węgier dostali do ręki poważne narzędzie, za pomocą którego mogli wpływać już nie tylko na stanowisko opinii publicznej we własnym kraju, w krajach sojuszniczych, czy wreszcie w państwach neutralnych. Takie zadania miał do tej pory Information Department, przekształcony w marcu 1918 r. na Ministry of Information (Ministerstwo Informacji), na którego czele stanął lord Beaverbrook. Powstanie Enemy Propaganda Department dawało możliwość kształtowania nastrojów także

<sup>21</sup> Wyjątkiem było zaplanowanie granic rodzącej się Czechosłowacji. Miały one przybrać kształt historycznego Królestwa Czech, co pociągało za sobą podporządkowanie Pradze ok. 3,5 mln Niemców zamieszkujących południowe, północno-zachodnie i północne tereny pogranicza Czech i Moraw – zob. **D. Jeziorny**, *Stanowisko rządu Wielkiej Brytanii w kwestii ustalania granicy austriacko-czechosłowackiej (1918–1919)*, „Dzieje Najnowsze”, 1998, nr 4, s. 89–93.

<sup>22</sup> Na temat zaangażowania Seton-Watsona w kwestie słowiańskie zob. **A. J. May**, *R. W. Seton-Watson and British Anti-Hapsburg Sentiment*, „The American Slavic and East European Review”, Feb. 1961, s. 43, 46–52; **H. Hanak**, *Great Britain...*, s. 174–184; **H. & Ch. Seton-Watson**, *The Making of a New Europe. R. W. Seton-Watson and the Last Years of Austria-Hungary*, Methuen–London 1981.

w obozie przeciwników. Niewątpliwie powodowało to dodatkowe napięcia na linii Crewe House (siedziba nowego departamentu) – Foreign Office, gdyż nowe ministerstwo wkraczało niejednokrotnie na teren zarezerwowany dla dyplomatów. Przede wszystkim jednak nie chciało poddawać pod akceptację Foreign Office kroków podejmowanych za granicą, gdzie koncentrowała się główna jego działalność<sup>23</sup>.

Enemy Propaganda Department właściwie od momentu powstania zajął się energiczną pracą nad obniżeniem morale w obozie przeciwników. Wśród hasel powtarzanych na froncie włoskim najczęściej spotykało się konieczność wyzwolenia ludów wyzyskiwanych przez Habsburgów. Na miejscu działalność nadzorowali generał-major Charles Delmé-Radcliffe oraz porucznik-pułkownik Granville Baker z brytyjskiej misji wojskowej we Włoszech. Byli oni często niezadowoleni z braku ostatecznego sformułowania przez rząd brytyjski postulatu rozbicia monarchii naddunajskiej. Okazali się jednak niezwykle skutecznymi w wypełnianiu swoich zadań. Propaganda prowadzona w duchu wyzwolenia spod jarzma Habsburgów roztaczała od marca 1918 r. coraz szersze kręgi wśród żołnierzy wielonarodowościowej armii cesarsko-królewskiej i dawała efekty w postaci licznych dezercji z frontu. Wieści o rzymskim kongresie narodów uciskanych, o uznaniu Czechosłowackiej Rady Narodowej, o deklaracji Ententy w sprawie poparcia aspiracji Słowian Południowych, o nieskutecznej ofensywie niemieckiej na froncie zachodnim, o upadku Bułgarii czy o dezaprobach Komitetu Jugosłowiańskiego i Państw Sprzymierzonych wobec reformy federacyjnej cesarza Karola przedostawały się w formie ulotek do żołnierzy armii austro-węgierskiej oraz ludności cywilnej. Zaraz po podpisaniu rozejmu na froncie włoskim (3 XI 1918 r.) obiekt i cele propagandowe zmieniły się. Zamiast treści antyhabsburskich zaczęły dominować hasła o pojednaniu pomiędzy zwycięzcami. Chodziło głównie o doprowadzenie do porozumienia pomiędzy Serbami a Chorwatami i Słowenami, które wciąż trudno było osiągnąć<sup>24</sup>.

Energia, z jaką działał Enemy Propaganda Department dla zrealizowania wytyczonych celów, w pierwszym rządzie rozbicia Austro-Węgier uznanych za najslabsze ogniwo wrogiego obozu, jaskrawo kontrastowała z brakiem zdecydowania lorda Balfoura. Sekretarz do spraw zagranicznych, pozbawiony

<sup>23</sup> H. & Ch. Seton-Watson, *The Making...*, s. 259–269, 276–280, 300–302, 317–319, 322–323; W. Fest, *Peace...*, s. 100–102, 106–109, 209–212, 217–218; A. J. May, *R. W. Seton-Watson...*, s. 44–45; M. R. D. Foot, *British Foreign Policy since 1815*, London 1956, s. 74; ChA, HDLM ACC 727, skrzynka 16, s. 5–10, raport Steeda po podróży do Włoch; BL, DM, Add. 49744/116–117, Derby do Balfoura, dziennik Derby'ego, 13 XI 1918; PRO, FO 800/203, Rodd (wysoki komisarz brytyjski w Rzymie) do Balfoura, Rzym, 7 XI 1918.

<sup>24</sup> Zupełnie niespodziewanie komplet korespondencji pomiędzy Londynem nadzorującym propagandę a Brytyjską Misją Wojskową we Włoszech znajduje się w Instytucie i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie A.12.P.7/3, k. 1–158. Zob. też Lords, LG F/41/8/7-8, wymiana listów pomiędzy Lloyd Georgem a Northcliffem z 22 i 28 IV 1918.

sprecyzowanej koncepcji politycznej odnośnie do Europy Środkowej, bronił jednakże pozycji swojego ministerstwa przed odebraniem mu pierwszeństwa w prowadzeniu polityki zagranicznej<sup>25</sup>. W samym Foreign Office można było także zaobserwować znaczącą zmianę nastawienia wobec monarchii habsburskiej na coraz bardziej niechętne. Zaraz po pierwszych pokojowych krokach Austro-Węgier (połowa września 1918 r.) lord Balfour publicznie odrzucił ofertę płynącą z Wiednia<sup>26</sup>.

Niewątpliwym wpływ na postawę sekretarza do spraw zagranicznych wywierał Political Intelligence Department (PID) w Foreign Office. Znaczną część jego personelu stanowili młodzi intelektualiści sympatyzujący z Seton-Watsonem i jego ideałami; zaliczali się do tego grona: James Headlam-Morley, bracia Allen W. A. i Rex Leeperowie, Lewis B. Namier oraz Arnold J. Toynbee. Często pisali oni pod pseudonimami w „New Europe”, a wcześniej pracowali także w Department of Information Intelligence Bureau. Political Intelligence Department powstał w marcu 1918 r. z inicjatywy stałego podsekretarza w Foreign Office, lorda Hardinge’a. Zabiegał on o umocnienie swego resortu wobec działań premiera spychających Foreign Office na margines w kształtowaniu brytyjskiej polityki zagranicznej. Młodzi, wysoko wykwalifikowani fachowcy otrzymali zadanie zbierania, badania i opiniowania napływających z różnych resortów informacji politycznych, gospodarczych i wojskowych. Obszar zainteresowań tzw. „ministerium wszystkich talentów” stanowiła cała Europa, a więc kraje sprzymierzone, neutralne oraz wrogie, którym poświęcano szczególnie wiele uwagi. Co tydzień, a od połowy lipca 1918 r. co dwa tygodnie, Political Intelligence Department przygotowywał syntetyczne podsumowania na temat bieżącej sytuacji.

Na czele nowo powstałego departamentu stanął sir William Tyrrell – długoletni i ceniony urzędnik Foreign Office, słynący z niekonwencjonalnych metod pracy. Był on – jak wiadomo – jednym z współtwórców omawianego

<sup>25</sup> Powołanie resortów Beaverbrooka i Northcliffe’a uznał Balfour za kolejny krok odsuwania go od kształtowania i realizacji polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. Do końca I wojny światowej nie został jednak ostatecznie pozbawiony wpływu w rządzie. Natomiast po jej zakończeniu doszło do rozwiązania Ministry of Information i Enemy Propaganda Department. Obowiązki obu przejęło Foreign Office; nowym, specjalnie powołanym w tym celu, News Department miał kierować William Tyrrell – M. L. Sanders, P. M. Taylor, *British Propaganda during the First World War. 1914–1918*, London 1982, s. 77–97; R. M. Warman, *The Erosion...*, s. 140–142; F. T. Ashton-Gwatkin, *The British Foreign Office Service*, Syracuse b.d.w., s. 20; PRO, FO 366/787/188-189, 217-219, nie podpisana nota, b.d.w. [ok. 8 III 1919] i memorandum Curzona na temat News Department z 26 III 1919; *ibidem* 800/212/128-129, rezygnacja Beaverbrooka ze stanowiska z powodu niesnasek z FO, 24 VII 1918; Lords, LG F/3/3/16, 17, 27, 28, wymiana korespondencji pomiędzy Balfourem a Lloyd Georgem z lipca 1918.

<sup>26</sup> Dyplomacja cesarsko-królewska pragnęła zawrzeć rozejm natychmiastowo, a jego warunki bazowałyby na czternastu punktach Wilsona. Takie samo stanowisko zajął prezydent USA, Thomas W. Wilson – zob. V. H. Rothwell, *British War...*, s. 245.

wcześniej memorandum dyplomacji brytyjskiej z grudnia 1916 r., postulującego rozbicie Austro-Węgier. Program Seton-Watsona zaczęto w Foreign Office szybko popularyzować, tym bardziej że przy zarysowanych powyżej zadaniach Political Intelligence Department stał się centrum działań całego ministerstwa. Tyrrell, zaraz po objęciu swoich obowiązków, zażądał przesyłania swym pracownikom wszelkich nadchodzących do londyńskich ministerstw informacji; składały się nań: raporty brytyjskich misji dyplomatycznych, materiały War Trade Intelligence Department (Departamentu Wywiadu Handlu Wojennego), wywiadu wojskowego i wywiadu Royal Navy, a wreszcie depesze War Department (Departamentu Wojny). Taka organizacja pracy dawała kilkunastu osobom wgląd we wszystkie najważniejsze dokumenty dotyczące brytyjskiej polityki zagranicznej<sup>27</sup>.

Do wymienionych wyżej funkcji zbierania i selekcjonowania informacji doszła z czasem jeszcze jedna – przygotowanie, według ściśle określonych reguł, materiałów dla brytyjskiej delegacji na zbliżającą się Konferencję Pokojową. Każdy tworzony dokument miał być zwięzły i zawierać dwie części: geograficzną i ogólną; w tej drugiej powinny się znajdować opracowania kwestii gospodarczych, finansowych, komunikacyjnych, morskich, wojskowych, stosunków wewnętrznych i sąsiedzkich, a nawet kolonii. Żądano szczególnego wyeksponowania potencjalnych trudności w ustaleniach pokojowych i dróg ich rozwiązania. Sugestie powyższe miały być dobrze uargumentowane, ale nie przeładowane danymi historycznymi i statystycznymi<sup>28</sup>.

Gros tych zadań, mających na celu wypracowanie stanowiska brytyjskiej delegacji pokojowej wyjeżdżającej do Paryża, zrealizowano już po zakończeniu działań wojennych. Pracownicy Political Intelligence Department, wierni ideałom zaszczeponym przez Seton-Watsona, konsekwentnie planowali przyszłość Europy Środkowej rozbitej na małe państwa narodowe. Przedłożyli do dyspozycji brytyjskiej delegacji pokojowej 71 memorandumów; cztery z nich dotyczyły problemów Austro-Węgier, cztery – Bałkanów, jedno – Włoch i aż sześć – neutralnej Szwajcarii. W każdym z tych dokumentów sprawa Austrii zajmowała ważne miejsce, choćby memoranda dotyczyły jedynie jej sąsiadów. Dla porównania: najważniejsze skądinąd dla polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii kwestie niemieckie poruszono zaledwie w trzech dokumentach<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> M. L. Dockrill, *The Foreign Office Political Intelligence Department and Germany in 1918*, [w:] *Strategy and Intelligence. British Policy during the First World War*, eds M. L. Dockrill, D. French, London 1996, s. 160–164; E. Goldstein, *Winning...*, s. 57–78.

<sup>28</sup> ChA, HDLM ACC 727, skrzynka 11, s. 1–3.

<sup>29</sup> E. Goldstein, *Winning...*, s. 85–86. Oprócz PID, osobne materiały, tzw. „Peace Books”, przygotowała Biblioteka FO. Do rozpoczęcia Konferencji Pokojowej powstało ich 50, a w momencie jej zakończenia napisano już 174 książki zawierające wiadomości geograficzne, gospodarcze, historyczne oraz dotyczące współczesnych problemów z sugestiami ich rozwiązania. Z tej liczby 60 podręczników poruszało kwestie europejskie, w tym 15 bezpośrednio Austro-Węgier, 8 Bałkanów, a tylko 6 Niemiec. Trzeba dodać do tego wysiłki wywiadu wojskowego na rzecz

Tłumaczyć to należy prawdopodobnie specyficznymi zainteresowaniami środkowoeuropejskimi pracowników sir Williama Tyrrella.

Polityka gabinetu Lloyd George'a wobec Austro-Węgier zmieniła się w ciągu praktycznie trzech miesięcy, choć sam premier nie był do końca przekonany o słuszności rozbijania ich. O zaaprobowaniu koncepcji Steeda i Seton-Watsona zdecydowało to samo, co o wstrzymaniu tajnych negocjacji przez hrabiego Czernina, mianowicie wiosenna ofensywa niemiecka na froncie zachodnim. Po włoskiej klęsce pod Caporetto (październik 1917 r.) oraz po wycofaniu się z wojny Rosji i Rumunii nastąpiły bezpośrednie negocjacje z przedstawicielami Austro-Węgier. Po ich fiasku alianci nie mogli dłużej czekać. W połowie 1918 r. nastąpił dalszy odwrót zwolenników Austro-Węgier w szeregach brytyjskiego rządu i opinii publicznej. Doprowadziły do tego wydarzenia rozgrywające się na arenie europejskiej, a także nasiloną aktywność propagandowa promotorów zniszczenia środkowoeuropejskiej monarchii. Wsparcie tendencji odśrodkowych w monarchii habsburskiej jawiło się koniecznością w celu osłabienia wroga. Mimo tak wyraźnej ofensywy zwolenników jej podziału wzdłuż linii narodowościowych, oponenci powyższych pomysłów wciąż nie poddawali się. Dyskusje „austrofilów” z „austrofobami” trwały nadal – zarówno na forum rządu brytyjskiego, jak i na łamach prasy. Jednak – jak trafnie stwierdzili M. L. Dockrill i Z. S. Steiner – niekończące się debaty na temat przyszłości Austro-Węgier stały się pod koniec wojny bezprzedmiotowe. Wydawało się, że dyskutanci byli faktem rzeczywistego rozpadu tego państwa zaskoczeni i zupełnie nieprzygotowani do jasnego określenia przyszłości Europy Środkowej<sup>30</sup>.

Faktycznie w momencie zakończenia I wojny światowej Rząd Jego Królewskiej Mości nie wypowiedział się w sposób jasny co do przyszłości Europy Środkowej. Nie zrobił tego nawet w obliczu zbliżających się negocjacji pokojowych w Paryżu. Brytyjczycy – poza propagandą na froncie włoskim, która nie została do końca wojny określona jako narzędzie rozbicia dualistycznej monarchii – nie przedsięwzięli na arenie międzynarodowej żadnych szczególnych kroków w tym kierunku. Trudno też nazwać wyrokiem śmierci wydanym na Austro-Węgry trzy mało konkretne

---

przygotowania się do Konferencji Pokojowej. W tym celu jego dyrektor, gen.-mjr Thwaites utworzył w 1918 r. sekcję M.I.2(e) z majorem Haroldem W. V. Temperleyem na czele. Miała ona zbierać wiadomości historyczne, polityczne i etnograficzne. Przygotowano 35 raportów udostępnionych członkom rządu. Z tej liczby spraw jugosłowiańskich dotyczyły 4 raporty, Czechosłowacji 3 i żądań włoskich 3. Warto w tym momencie zauważyć, że większość piszących służyło w armii, głównie na froncie włoskim i bałkańskim. Stąd nie mogło dziwić negatywne nastawienie autorów wymienionych raportów do bezpośredniego wroga – Austro-Węgier. Nietrudno było w takiej sytuacji o nawiązanie bliskiej współpracy pomiędzy PID a M.I.2(e). Oficerem łącznikowym obu ciał został Charles K. Webster (*ibidem*, s. 30–46, 51–53).

<sup>30</sup> M. L. Dockrill, Z. S. Steiner, *The Foreign Office...*, s. 55. Taka sama teza u C. J. Lowe, M. L. Dockrill, *The Mirage...*, s. 274.

deklaracje parlamentarne popierające dążenia niepodległościowe Czechów oraz Chorwatów i Słoweńców.

Za przejaw niechęci Londynu do ratowania całości państwa Habsburgów można co najwyżej uznać odmowę udziału we wspólnej z Francuzami akcji okupowania Wiednia i Budapesztu. Przez cały niemalże listopad 1918 r. debatował nad tą kwestią Rząd Jego Królewskiej Mości, zachęcany przez samego premiera do interwencji. Wobec zdecydowanego oporu przytłaczającej większości członków brytyjskiego rządu (właściwie tylko I Lord Admiralicji – sir Eric Geddes oponował przeciwko szybkiemu i jednoznacznemu rozstrzygnięciu kwestii na nie) oraz Sztabu Generalnego zaniechano okupacji, której nie podjęli także sami Francuzi. Wśród argumentów przeważały stwierdzenia o braku celowości podobnej wyprawy, tak ryzykownej dla nielicznych bądź co bądź brytyjskich żołnierzy (2–3 dywizje w obcym i zrewoltowanym kraju). Rzeczywiście, wobec bardziej naglących do zabezpieczenia przez brytyjską armię interesów (w Turcji, na Kaukazie, w Persji, w Egipcie, czy nawet w Fiume) i chęci przeprowadzenia jak najszybszej, ze względów oszczędnościowych, demobilizacji wojsk, Londyn odmówił współpracy z Francuzami. Niemniej ważnym i jednocześnie wygodnym argumentem okazała się sugestia H. Barnesa z Partii Pracy, że ingerencja w wewnętrzne sprawy Austrii mogłaby zostać źle odebrana przez opinię publiczną w kraju<sup>31</sup>. W tym wypadku Londyn przysłużył się do rozpadu Austro-Węgier przez zaniechanie działania, a nie przez celowe kroki w tym kierunku. Jeszcze do czasu prowadzenia przez Niemcy działań wojennych wkroczenie wojsk brytyjskich na tereny Austro-Węgier w celu stworzenia południowego frontu walki było poważnie brane pod uwagę. Jednak po rozejmie w Compiègne, podpisanym 11 XI 1918 r., marsz na terytorium monarchii habsburskiej wstrzymano. Straciła ona zresztą swoją dotychczasową wartość w oczach polityków brytyjskich, jako siła stanowiąca barierę wobec ekspansji Rosji na Bałkany i w kierunku cieśnin czarnomorskich. Gdy rewolucja bolszewicka i wojna domowa sparaliżowały wschodnie mocarstwo, ratowanie władzy Karola I uznano za bezcelowe i postanowiono czekać na rozwój wypadków.

Podobną postawę wobec kwestii Austro-Węgier zajmowali delegaci brytyjscy na Konferencję Pokojową. Znaczący w tym względzie mógł być fakt, że wśród sześciu głównych delegatów brytyjskich (Lloyd George, Balfour, Bonar Law, Barnes, Milner i Churchill)<sup>32</sup> żaden nie był zagorzałym zwolennikiem rozbicia dualistycznej monarchii. Poza brakiem wrogości

<sup>31</sup> D. Jeziorny, *Sprawa wysłania okupacyjnych wojsk brytyjskich do Austrii Niemieckiej (1918–1919)*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1999, Folia Historica 65, s. 54–58; L. Arday, *The Question of an Armistice and on the Military Occupation of Austria-Hungary in October–November 1918. Traced in the Relevant British Documents*, „Acta Historica” 1980, s. 168–173.

<sup>32</sup> Choć tak naprawdę w czasie sesji plenarnych Brytyjczycy mieli tylko 5 głosów.



wobec Austro-Węgier należy jednak także podkreślić, że żaden z nich nie uznawał tego kraju za ważny dla Wielkiej Brytanii, żaden nie znał się dobrze na kwestiach środkoeuropejskich i żaden nie śmiał sprzeciwić się Lloydowi George'owi. Premier uchodził za dyktatora, kiepskiego negocjatora, człowieka bez zasad, zmieniającego swoje poglądy „w mgnieniu oka”, ignoranta w wielu kwestiach, a przez to za człowieka nieprzewidywalnego<sup>33</sup>. Przedstawiciele Foreign Office, choć posiadali jasno określone stanowisko w sprawach Europy Środkowej, uzyskali zaledwie 18 miejsc w liczącej 207 osób delegacji pokojowej! To oni znaleźć się mieli, według planów lorda Hardinge'a, w centrum prac konferencyjnych, a ostatecznie ustępowali liczebnie przedstawicielom Skarbu, Board of Trade, War Office, Admiralicji oraz reprezentantom dominiów, których zjawilo się w Paryżu aż 75. Marginalizacja pozycji Foreign Office w Paryżu rokowała losom Austro-Węgier znacznie lepiej, niż sytuacja odgrywania przez dyplomatów poważniejszej roli. Jednakże brak jakichkolwiek liczących się kroków na rzecz utrzymania jedności monarchii habsburskiej miało taki sam efekt, jak celowe działanie, by ją rozbić<sup>34</sup>. Zwyciężyła, dość tradycyjna dla Brytyjczyków, postawa „*wait and see*”, która szczególnie w kwestiach środkoeuropejskich miała szerokie zastosowanie w całym okresie międzywojennym.

DARIUSZ JEZIorny

WHAT TO DO WITH CENTRAL EUROPE?  
THE PLACE OF AUSTRIA-HUNGARY  
AMONG THE BRITISH WAR AIMS 1914-1918

On 12<sup>th</sup> August 1914 His Majesty Government in London declared the war against the Habsburg Monarchy. There was no serious political, strategical and economic interest of Great Britain in Central Europe before World War I. And that is why Great Britain and Austria-Hungary had no serious conflict in history of their bilateral relations. It appeared to be very clear, when Herbert Asquith (British Prime Minister) was announcing British war aims in August-September 1914 and no statement touched the Francis Joseph's Empire. Nevertheless the main German ally and the biggest colonial empire began struggle.

<sup>33</sup> Sytuację brytyjskiej delegacji pokojowej bardzo krytycznie komentują A. Lentin (*Guilt at Versailles. Lloyd George and the Pre-History of Appeasement*, Leicester 1984, s. 30-33), E. J. Dillon (*Konferencja Pokojowa w Paryżu 1919*, Warszawa 1921, s. 40-43) i J. M. Keynes (*The Economic Consequences of the Peace*, London 1920, s. 28).

<sup>34</sup> F. Oppenheimer, *Stranger Within. Autobiographical Pages*, London 1960, s. 352-353; S. Marks, *Behind the Scenes at the Paris Peace Conference of 1919*, "Journal of British Studies" 1970, vol. IX, s. 155, 157, 160-163.

First preparations towards establishing new order in post-war Europe took place in London in late 1916. Some politicians took up also problems of Central European future. Two main points of view appeared during the long discussion. The first camp wanted the Dual Monarchy to be saved. There were different reasons of such a position of the so called "Austrophils". Lord Robert Cecil (Assistant Secretary in FO), general Johannes Smuts (member of the Cabinet and of the Imperial War Cabinet) and even the Prime Minister David Lloyd George wanted to maintain Austria-Hungary as an important factor of the European ballance of power. Lord Alfred Milner (very influential member of the War Cabinet and the Secretary of War Office since April 1918) and his supporters preferred to repeat Austro-Hungarian patterns in reconstruction of the British colonial empire. The British Catholics (many served in FO and Diplomatic Service) were helping the Habsburg Monarchy regarded as a Catholic and conservative power. The London City (national and family connections of London and Vienna banks were very often) were afraid of financial destabilisation after breakup of Austria-Hungary. Finally radical circles of Independent Labour Party declared their "hands off" Austria-Hungary because they argued against nationalism, which could appear in the "balkanised" Central Europe.

The second group (so called "Austrophobes") were led by two very powerful persons: professor Robert W. Seton-Watson (editor of "The New Europe", founder of The School of Slavonic and East European Studies) and Henry W. Steed (foreign editor of "The Times"). They both claimed right of self-determination for Central European Slavonic nationalities. They had their loyal supporters in some very effective and influential governmental departments, f.i. in Department of Information Intelligence Bureau, transformed in March 1918 into Foreign Office as Political Intelligence Department and Enemy Propaganda Department.

His Majesty Government took no final decision about the future of Austria-Hungary. As far as Central Europe was concerned, the leading idea of British diplomacy was not to interfere politically or military in that region which was regarded as a very dangerous and unstable one. Such "wait and see" policy led to breakup of the Habsburg Monarchy and to final destabilisation of the whole region, which lasted during the interwar period.